

JOANNA RZEPKA

Biblioteka Śląska

Spuścizna Józefa Ligęzy w zbiorach Biblioteki Śląskiej

Streszczenie

W tekście przedstawiono spuściznę Józefa Ligęzy, znajdującą się w zbiorach Biblioteki Śląskiej. Kolekcja składa się z około 500 fotografii, dyplomów, nagród oraz odznaczeń. Tematyka zdjęć jest różnorodna, jednak większość z nich przedstawia zmiany zachodzące na Górnym Śląsku, m.in. w Katowicach: w krajobrazie miasta, architekturze i społeczeństwie. Zachowane fotografie stanowią ważną część polskiego dziedzictwa kulturowego.

Słowa kluczowe

Górny Śląsk, Katowice, fotografia reportażowa, fotografia dokumentalna, społeczeństwo, Józef Ligęza

Na przełomie 2021 i 2022 roku Biblioteka Śląska otrzymała w darze fotografie i rękopisy Józefa Ligęzy. Ceniony katowicki artysta fotografik przekazał kolekcję około 500 swoich zdjęć, a także dyplomów, nagród oraz odznaczeń. Tematyka fotografii, które trafiły do zbiorów biblioteki, jest różnorodna, jednak większość z nich przedstawia zmiany zachodzące na Górnym Śląsku, m.in. w Katowicach: w krajobrazie miasta, architekturze i społeczeństwie. Dzięki uchwyceniu chwil z tamtych lat autor zabiera nas w podróż po Katowicach z ubiegłego stulecia. Zestawienie wizerunku Katowic z XX i XXI wieku pozwala snuć wspomnienia tym, którzy znają „wczorajsze” Katowice, a także umożliwia zobrazowanie minionego świata młodszemu pokoleniu. Dokumentacja miejsc i dziejów śląskiego regionu to spory obszar działalności fotografa-kronikarza Józefa Ligęzy. Miasto to nie tylko budynki, ale przede wszystkim ludzie i ich historie. Autor umiłował fotografię „life”: to właśnie człowiek i jego egzystencja wskazała kierunek artystycznym poszukiwaniom fotografa.

Józef Ligęza z wykształcenia jest ekonomistą, natomiast jego zamiłowanie do fotografii zrodziło się już w młodości, w rodzinnym Czudcu, malowniczej miejscowości na skraju Pogórza Strzyżowskiego. W czasie studiów w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Katowicach założył Koło Miłośników Fotografii i zorganizował pierwszą indywidualną wystawę o życiu studentów pt. *Impresje studenckie*. Równoległe ze zdobywaniem wiedzy ekonomicznej rozwijał swoją artystyczną pasję, uczestniczył w wielu fotograficznych konkursach w kraju i za granicą. Od początku twórczości artystycznej jego wysiłki były doceniane, a prace zgłaszane na konkursy owocowały nagrodami, medalami i wyróżnieniami. Już podczas studiów był obecny w środowisku fotografików, uczestniczył w licznych krajowych i międzynarodowych wystawach fotograficznych, zdobywając kolejne dowody uznania w świecie sztuki. Był stypendystą Ministerstwa Kultury i Sztuki. Po zakończeniu studiów przez 17 lat był aktywnym członkiem Katowickiego Towarzystwa Fotograficznego. Od 1977 roku należy do Związku Polskich Artystów Fotografików¹. Na jego koncie znajduje się około 270 wystaw zbiorowych oraz ponad 20 indywidualnych w kraju i za granicą, a także ponad 100 medali i wyróżnień na Krajowych i Międzynarodowych Salonach Fotograficznych, w tym 25 nagród głównych. W 1985 roku Federacja FIAP w Barcelonie przyznała Józefowi Ligęzie honorowy tytuł Artiste FIAP (AFIAP) i wtedy trafił też do Międzynarodowej Encyklopedii Fotografów (*Photographers Encyclopedia International*), wydanej przez szwajcarską oficynę Editions Camera Obscura.

Poszukiwania

Miał oko do kadrów, niezwykle wycucie chwili i tematu, ale wciąż towarzyszyło mu wrażenie jakiegoś braku. Zaczął poszukiwać mentora w technice foto-

¹ Portfolio Józefa Ligęzy na stronie internetowej Związku Polskich Artystów Fotografików Okręg Dolnośląski, <https://zpf.wroclaw.pl/portfolio/ligeza-jozef/> [dostęp: 27.12.2022].

graficznej. W filmie z cyklu *Leksykon śląskiej fotografii*² tak mówił w rozmowie z Andrzejem Koniakowskim³:

W mojej przygodzie z fotografią Ligocki⁴ odegrał fundamentalną rolę. Nie wiedziałem, że istnieje taki człowiek [...] i kiedy dowiedziałem się, że Katowickie Towarzystwo Fotograficzne organizuje z nim spotkanie [...] przyszedłem, usiadłem i w skupieniu słuchałem każdego słowa Ligockiego. W połowie jego wykładu doszedłem do wniosku, że to jest wyjątkowy człowiek. Ani raz nie zerknął w notatki, ani raz nie spojrzął w dokumentację, jaką miał tam przed sobą, jakąś książkę. Wszystko z pamięci i wszystko mądrze, pięknie i tak jak ja to po prostu wiedziałem. I w tym momencie zaniemówiłem.

Andrzej Koniakowski skomentował tę myśl następująco:

Czyli widzisz, czyli problem myślenia ukierunkował rzecz ważną, myślenie o fotografii [Ligockiego,] zderzyło się z Twoim myśleniem o fotografii, ale też pojawia się w Twojej historii człowiek, który nie tylko Cię nauczył myśleć, ale nauczył Cię fotografować. Podwaliny techniki fotograficznej złożył.

Ligęza dodał:

Jeżeli Ligocki był tym, który mnie wtajemniczył w głębię fotografii i w to, że każda fotografia musi mieć warstwę znaczeń, to [Karol] Holeksa⁵ z kolei wtajemniczył mnie w technikę fotograficzną.

W latach 60. Józef Ligęza zorganizował w domu studenta pierwszą wystawę fotograficzną pt. *Impresje studenckie*. Po jej obejrzeniu kolega z czwartego roku studiów zauważył:

Józef, dobrze widzisz fotografię, świetnie ją postrzegasz, dobrze przykładasz aparat do oka, masz to trzecie oko, masz ten zmysł, ale wiesz co, z techniką jesteś na bakier.

Józef Ligęza uświadomił sobie wówczas własne niedociągnięcia, zwłaszcza w zakresie techniki fotograficznej. Zasugerowano mu zwrócenie się o pomoc do Karola Holeksy, członka Związku Polskich Artystów Fotografików. Ligęza początkowo nie miał śmiałości, jednak przypadek sprawił, że ich drogi skrzyżowały się. Pod okiem Holeksy rozpoczął szkolenie w profesjonalnej ciemni fotograficznej pod powiększalnikiem⁶ i dzisiaj Ligęza nazywany jest „pedantem techniki fotografii”. Ważną rolę w rozwoju Józefa Ligęzy odegrała także przynależność do Katowickiego Towarzystwa Fotograficznego. Poznał tam ważnych, inspirujących artystów, udoskonalił warsztat techniczny. Towarzystwo mobilizowało go do udziału w wystawach – najpierw krajowych, później międzynarodowych, gdzie zaczął zdobywać nagrody. W późniejszych latach istotny wpływ na jego fotografię wywarł tak-

² Wypowiedzi z filmu zrealizowanego przez Janusza Musiała w cyklu *Leksykon śląskiej fotografii: Józef Ligęza*, Katowice 2008. W filmie oprócz Józefa Ligęzy brał udział Andrzej Koniakowski.

³ Andrzej Koniakowski (ur. w 1944 roku), katowicki artysta fotografik, jego spuścizna od 2005 roku znajduje się w zbiorach Biblioteki Śląskiej.

⁴ Alfred Ligocki (1913–1984), krytyk sztuki, eseista, autor wielu tekstów do katalogów wystaw fotograficznych, a także książek: *Fotografia i sztuka* (Warszawa 1962), *Fotograficzne penetracje* (Kraków 1979) i wydanej pośmiertnie pracy *Czy istnieje fotografia socjologiczna* (Kraków 1987). Spuścizna Alfreda Ligockiego trafiła do Biblioteki Śląskiej w 2006 r., m.in. dzięki Józefowi Ligęcie.

⁵ Karol Holeksa (1919–1989), artysta fotografik.

⁶ Powiększalnik – przyrząd optyczny służący do rzutowania obrazu na materiał światłoczuły w celu otrzymania odbitki.

że Edward Poloczek⁷, który zaprosił go w 1977 roku do Związku Polskich Artystów Fotografików. Ważne były też oglądane wystawy: *Rodzina człowiecza* (1959 rok, Warszawa), *Marzenia senne* Maxa Ernsta (lata 70., Paryż), *Fotografowie poszukujący* (Warszawa) oraz fotografie Jerzego Lewczyńskiego.

Fotografia życia

Życie człowieka, wszystkie jego aspekty oraz otoczenie to tematy, które stały się najistotniejsze i najbliższe Józefowi Ligęzie w jego fotograficznej opowieści. Wnikliwa obserwacja i ukazywanie wewnętrznej prawdy o człowieku i jego historii, fotografia „life” to trwały ślad, to wizualna dokumentacja rzeczywistości. Fotografia w stylu „life” w sposób odkrywczy dokumentuje rzeczywistość i organizuje u odbiorcy nowy sposób jej wizualnej percepcji. W pracach autora znajdują się portrety kobiet i mężczyzn, osób starszych oraz dzieci w ich naturalnym otoczeniu. Autor zręcznie uchwycił indywidualne cechy fotografowanych osób. Realistyczne ujęcia z nurtu fotografii humanistycznej są pokłosiem amerykańskiej wystawy fotograficznej *Rodzina człowiecza* (*The Family of Man*), która zaznaczyła się w pamięci Józefa Ligęzy. Kuratorem wystawy był Edward Steichen. Fotografie podzielono na trzydzieści siedem sekcji tematycznych, dokumentujących historię ludzkiego życia. W Polsce wystawa była eksponowana od września 1959 do maja 1960 roku. Jesienią 1959 roku prezentowana była w Warszawie i to właśnie tam Józef Ligęza zrozumiał moc przekazu fotografii społecznej. Miało to zdecydowany wpływ na jego twórczość. Rejestrował codzienność, fotografował w domach, na ulicach, podwórkach, w kawiarniach, w miejscach pracy oraz z ukrycia, z okna swojego mieszkania. Bohaterami tych kadrów byli zwykli ludzie. W reporterskim stylu wykonywał autentyczne portrety uliczne. Portrety psychologiczne to gatunek fotografii „life” przedstawiający człowieka, jego emocje i historię. Józef Ligęza dokumentuje ludzkie życie, oddaje psychologiczny rys postaci w ich dzieciństwie, młodości i wieku dojrzałym, w pracy i podczas wypoczynku. Opowiada o istocie ludzkiej natury, rejestruje złożoność ludzkich emocji, tworzy intymny dokument. Kadry codzienności Józefa Ligęzy sprawiają, że „zwykła” fotografia społeczna mocno zapada w pamięć. Jego portrety są magnetyzujące, zachęcają do bliższego poznania opowieści portretowanych ludzi.

Fotografią społeczną w Polsce i na świecie zajmowało i nadal zajmuje się wielu znanych artystów ze środowiska fotograficznego. W portretach Ligęzy odnaleźć można klimat prac Zofii Rydet czy Edwarda Hartwiga. Złożoność psychiki dziecka jako młodego człowieka, jego radości, smutki i problemy ukazane w fotograficznym cyklu Zofii Rydet pt. *Mały człowiek* rozpoznajemy także w pojedynczych, czarno-białych fotografiach Józefa Ligęzy. Wymienić tu można: *Przyszłe asy*, fotografię przedstawiającą dzieci grające w piłkę nożną na plaży, zdjęcie pt. *Tomeczek*, przedstawiające opartego o kierownicę roweru chłopczyka z wyraźnym grymasem na twarzy, fotografię pt. *Siostry I*, będącą przejmującym portretem dwóch siostr (jedna z nich uspakaja drugą, płaczącą, tuląc ją do siebie), portret zamysło-

⁷Edward Poloczek (1922–1997), artysta fotografik.

nej dziewczynki pt. *Mała Ania* czy kadr z 1972 roku pt. *Nauka jazdy na dziedzińcu szkolnym*, przedstawiający dziecko w trakcie wywrotki podczas nauki jazdy na rowerze. Przemijanie, smutek, samotność, ale i piękno starości to kolejne wątki, podjęte przez Zofię Rydet w cyklu *Czas przemijania*. Autorka opowiada o człowieku u kresu życia, wskazuje trapiące go problemy, wywołuje zrozumienie i współczucie. Twarze osób pokrytych głębokimi już zmarszczkami możemy podziwiać również w niezwykłych portretach autorstwa Józefa Ligęzy. Fotografia *Stary góral*, na której uwieczniony został uśmiechnięty człowiek z niepełnym już uzębieniem, wywołuje u odbiorcy reakcję zwrotną i chęć oddania uśmiechu bohaterowi kadru. Kolejne ciekawe prace to wykonane z za zamarznętej szyby ujęcie kobiety w czapce pokrytej śniegiem (zdjęcie pt. *Za szybą*) oraz wspaniałe portrety mężczyzn pt.: *Stary szewc*, *Portret z fajką*, *Mieszkaniec Giszowca*, *Kontrasty*, *Portret z krawatem*, *Portret powstańca – tryptyk*. Ligęza dostrzegł i wydobyl prawdę o starym człowieku, przeniknął przez jego zewnętrzną powłokę aż do wnętrza. Autor sprawił, że osoby u schyłku swego życia zostały zauważone, a z ich twarzy odczytać można wiele emocji, mądrość i doświadczenie.

Kolejne portrety psychologiczne Ligęzy ujęte zostały w nieco inny sposób, w stylu podobnym do kadrów w albumie Edwarda Hartwiga pt. *Kulisy teatru*⁸. Józef Ligęza sportretował aktorów Wrocławskiego Teatru Pantomimy podczas spektaklu Henryka Tomaszewskiego *Przyjeżdżam jutro*, przedstawionego na scenie Teatru Śląskiego w Katowicach (1974). Na fotografiach *Kulisy pantomimy – cykl* oraz *Mim* Ligęza pokazuje świat aktorów z za kulis. Podgląda aktora pochłoniętego wcielaniem się w rolę w trakcie przygotowań do spektaklu oraz podczas charakteryzacji w garderobie, a zatem za kulisami, w przestrzeni niedostępnej dla widza. Ligęza odkrywa tajemnicę przeistaczania się aktora w postać sceniczną, prowadzi widza po zakamarkach teatralnego zaplecza.

Warstwa znaczeń

Podstawą nowego traktowania fotografii stała się jej funkcja wizualnego dokumentowania, a celem – odkrywczce organizowanie warstwy znaczeń fotograficznych zjawisk rzeczywistości oparte na wnikliwej obserwacji; potęgowanie wizualnego kontaktu z rzeczywistością widzialną, głównie za pomocą rozbijania stereotypów jej postrzegania, wartościowania przeżywania; wyrabianie umiejętności dostrzegania i odkrywania w najpospolitszych zjawiskach i wydarzeniach ich wielowarstwowości i „drugiego dna” oraz chwywania ich przebiegu w tych fazach, w których warstwa znaczeń była najgęstsza, a ekspresja najsilniejsza⁹.

Fotografie opowiadają, są refleksją – nie tylko rejestracją. Autor łączy fotografie w sekwencje, komponuje cykle, które nadają im głębszej wyrazistości. Świadome zestawianie zdjęć tworzy klimat, i szerszą perspektywę. Fotografie oddziałują na siebie, wywołują określoną atmosferę, potęgują ekspresję. Pojedyncze kadry umiejętnie zestawione w sekwencje, w których znaczenie ma narracja, nadają mocniejszego wyrazu fotoreportażowi. Warstwa znaczeń to dodatkowe bogactwo myśli i skojarzeń. Autor zręcznie ją organizuje, przedstawia specyficzną treść

⁸ E. Hartwig, *Kulisy teatru*, Warszawa, 1969.

⁹ A. Ligocki, *Czy istnieje fotografia socjologiczna?*, Kraków 1987, s. 65.

zdjęcia, przez odpowiednie zestawienie fotografii ustala czas percepcji i dynamizuje narrację. Ligęza rejestrował obrazy z wielką starannością, dbając o detale oraz kompozycję. Zdjęcia ułożone w sekwencje rozwijają koncepcję autora. Za każdym kadrem stoi konkretna historia, która prowadzi odbiorcę przez starannie zbudowaną narrację. Schemat ułożenia fotografii determinuje drogę naszej interpretacji. Sekwencja to seria zdjęć, które mają swój początek, rozwinięcie oraz zakończenie i którą powinno się oglądać w określonym porządku. Sekwencja może odzwierciedlać rzeczywistość, to znaczy dzieć się w konkretnym czasie i przestrzeni lub też je animować na różne sposoby. Czasem trzeba zestawić fotografie o różnych stylach, aby stworzyć odpowiednią narrację. Szukanie sposobu opowiadania wymaga umiejętności obserwacji, logiki oraz znajomości reguł i zasad, według których elementy te generują u odbiorcy poczucie obcowania z fabułą. Józef Ligęza zaprasza nas do uczestniczenia w jego subiektywnej opowieści dzięki zestawieniom fotografii, np. *Tryptyk z górnikiem* – sekwencja trzech fotografii przedstawiająca zabudowania mieszkalne i sakralne na Giszowcu oraz portret ubrudzonego węglem górnika. Przez zestawienie tych fotografii narrator mówi o ludziach, którzy tworzyli historię kopalni i kulturę życia codziennego, w której dominowały wartości takie jak: praca, dom i Kościół. Kolejny zbiór to dwie fotografie pt. *Zestaw Auschwitz*, przedstawiające uczestników uroczystości odsłonięcia Międzynarodowego Pomnika Ofiar Obozu na terenie byłego niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz II-Birkenau w 1967 roku w Oświęcimiu. Ligęza, podejmując w fotoreportażu ten temat, nie chciał ograniczać się do typowych kadrów fotograficznej relacji z odsłonięcia pomnika. Udało mu się umiejętnie wydobyć istotę chwili; zestaw porusza i wybrzmiewa bardzo mocno. Kolejna sekwencja dwóch fotografii pt. *Tyle życia – tryptyk*¹⁰ przedstawia Jana Stanię, uczestnika III powstania śląskiego, podczas kąpieli nóg w balii w pomieszczeniu kuchennym. Jest to stały element codziennego życia powstańca. *Portret powstańca – tryptyk* to następna opowieść o Janie Stani. Na trzech fotografiach autor zestawił portret powstańca z reprodukcją dyplomu Górnośląskiej Komisji Odznaczeń – Krzyż na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi dla Jana Stani – oraz zdjęciem munduru żołnierza z odznaczeniami. Następny tryptyk pt. *Dymiące koleby* to sekwencja trzech fotografii opowiadająca o pracy robotników podczas przeładunku materiałów przy dymiących kolebach-kontenerach, stojących na torze kolejowym na terenie jednego ze śląskich zakładów w latach 60. XX wieku.

Fotograficzna podróż w czasie

[...] dokumentuję zmiany, jakie od lat zachodzą w Katowicach, gdzie jest mój drugi dom. Opowiadam historię tego miejsca, ale głównym bohaterem zdjęć jest zawsze człowiek ze swoimi ambicjami i słabościami, talentami i porażkami¹¹.

Dla Józefa Ligęzy Katowice to drugi dom. Autor ma silne poczucie bliskości zarówno z domem rodzinnym pozostawionym w Czudcu, jak i nowym – katowic-

¹⁰ W zbiorach Biblioteki Śląskiej znajdują się dwa zdjęcia z tego tryptyku.

¹¹ J. Ligęza, *Kwartalnik Czudecki*, 2022, nr 1, s. 15.

kim. Nie zapomina, skąd się wywodzi (zaznacza to w licznych wywiadach), jednak ukochane Katowice postanowił szczególnie wyróżnić, zaznaczając je na swojej twórczej mapie. Opowieść o zmieniającym się krajobrazie Katowic i ich mieszkańcach możemy prześledzić w utrwalonych kadrach codzienności. Autor zgrabnie odkurza zasypane czasem zakamarki pamięci wielu z nas. Zaprasza w sentymentalną podróż na stary dworzec kolejowy, a także na ulicę Stawową przed fontannę „Żaba”. Józef Ligęza z okna swojego mieszkania przy ulicy Stawowej wykonał serię zdjęć zatytułowaną *Widok z okna*. Obserwował życie toczące się wokół fontanny „Żaba” i rejestrował swoim aparatem „zwykłą” codzienność, ludzkie radości i troski. Jednym z zestawów wchodzących w skład tego cyklu jest zbiór czterech fotografii opatrzonych nazwą *Przejścia nie ma*. Autor uwiecznił na nich proces budowy fontanny „Żaba” na ulicy Stawowej: widzimy ludzi przedzierających się przez blaszane ogrodzenie, aby zerknąć na wykopany dół; w tle widoczni są mieszkańcy na przystankach oraz estakadzie katowickiego dworca. Z kolei cykl *Umówione spotkanie* to sekwencja czterech połączonych fotografii z serii *Widok z okna*, która przedstawia ludzi zgromadzonych przy fontannie „Żaba” na ulicy Stawowej, ale tym razem to opowieść o kobietach i mężczyznach spotykających się przy fontannie. Motyw „Żaby” pojawia się jeszcze kilkukrotnie w spuściznie Ligęzy.

Życie społeczne katowickiej ulicy i jej bezpośredniego sąsiedztwa obserwowane i zarejestrowane na kliszy fotograficznej w serii pt. *Widok z okna* Józefa Ligęzy to zapis w stylu Mariusza Hermanowicza w pracy *Widok z mojego okna. Kronika z lat 1969–1976*. Mariusz Hermanowicz wykonał zdjęcia z okna swojego mieszkania w Warszawie. Na kilkudziesięciu fotografiach utrwalił codzienność jednej z ulic stołecznego centrum.

Wartość pracy Mariusza Hermanowicza polega na niewiarygodnie czytelnym zobrazowaniu antynomii dwóch stanów świadomości – zewnętrznej, ogólnospołecznej, potocznej świadomości „wszystkich” i właściwej jednostce, wewnętrznon prywatnej, poprzez którą przyswajamy tę pierwszą. Ale Mariusz Hermanowicz dostrzega przez okno nie tylko „oficjalny”, barwny i różnorodny nurt życia, lecz także i „tyły” ulicy, stan jej peryferii, jej obojętną i jednocześnie poważną, bo doniosłą codzienność¹².

Fotorelacje z okien obu artystów to zapisy rzeczywistości w określonym momencie dziejów miasta, to proces przeistaczania codzienności w historię. Mają one istotne znaczenie nie tylko dla historyków czy socjologów, ale i dla samych mieszkańców. Stanowią wspomnienie, dowód umykającej teraźniejszości.

Obrazy uwiecznione na fotografiach Józefa Ligęzy uświadamiają odbiorcom wielość przemian, jakim w ostatnich kilkudziesięciu latach uległ Śląsk. Autor utrwalił to, co bezpowrotnie minęło, wielu obiektów widocznych na zdjęciach już dawno nie ma. Dzisiaj tylko na fotografiach możemy podziwiać hutę „Marta”, która mieściła się w okolicach dzisiejszej al. Wojciecha Korfantego obok wieżowca „Superjednostki”, dwór Tiele-Wincklerów, Pałac Ślubów przy al. Wojciecha Korfantego, młyn znajdujący się na ul. Młyńskiej, jednej z najstarszych ulic Katowic, półokrągły budynek ze sklepami na parterze (m.in. z artykułami sportowymi i delikatesami) przy ul. Tadeusza Kościuszki naprzeciwko kinoteatru Rialto,

¹²J. Busza, *Wobec fotografii*, Warszawa, 1983, s. 275–276.

ulicę Chorzowską z widokiem na kominy huty „Baildon” i wieżę wyciągową Kopalni Węgla Kamiennego „Gottwald”, jedne z najdawniejszych fragmentów starej zabudowy Katowic.

Katowice, które sfotografował Józef Ligęza istnieją już tylko dzięki jego zdjęciom. Miasto zostało zrewitalizowane, stało się ważnym ośrodkiem kultury i sportu, centrum biznesu, pełni funkcję akademicką i naukową. Józef Ligęza był świadkiem i uczestnikiem tych przemian, uwieczniał na fotografiach powstawanie nowych obiektów i symboli miasta. W zbiorach Biblioteki Śląskiej możemy obejrzeć zdjęcia dokumentujące budowę Hali Widowiskowo-Sportowej „Spodek” oraz późniejszy remont jej elewacji, etapy przygotowywania placu pod instalację pomnika Powstańców Śląskich, transport ogromnych fragmentów pomnika z brązu odlanego w Gliwickich Zakładach Urządzeń Technicznych oraz jego montaż w miejscu docelowym. Zdjęcia pokazują także przebudowę arterii komunikacyjnej ulicy Chorzowskiej, przy której powstało Katowickie Centrum Biznesu na terenie byłej huty „Marta” oraz galerię handlową Silesia City Center, zaprojektowaną w miejscu Kopalni Węgla Kamiennego „Gottwald”, po której pozostały tylko wieża wyciągowa szybu „Jerzy”, szyny, elementy urządzeń górniczych i wagoników pokopalnianych. Dokumentacja fotograficzna obejmuje również przemiany głównego dworca kolejowego w Katowicach i dworca autobusów miejskich oraz powstanie centrum handlowego Galerii Katowickiej, dalej Rynek w Katowicach, Śródmieście, ulicę Warszawską podczas remontu torów tramwajowych, miejsce remontu torowisk obok Spółdzielczego Domu Handlowego „Zenit” oraz al. Wojciecha Korfanego, a także przebudowę sztucznej rzeki Rawy pomiędzy ulicami Wincklera i Piotra Skargi. Możemy poznać historię budowy nowego kompleksu budynków Muzeum Śląskiego, znajdujących się na terenie dawnej Kopalni Węgla Kamiennego „Katowice”, Międzynarodowego Centrum Kongresowego w Katowicach, a także zobaczyć budynki Centrum Informacji Naukowej i Biblioteki Akademickiej oraz Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia tworzących Strefę Kultury, nowe centrum życia kulturalnego miasta.

Józef Ligęza zestawia również obrazy nowych budynków z dawnymi. To podobny sposób prezentowania dokumentacji jak u Edwarda Poloczka, jednego z mentorów Ligęzy ze ZPAF-u. Edward Poloczek, fotograf specjalizujący się w dokumentowaniu przestrzeni miejskiej i obiektów przemysłowych, na swojej wystawie fotografii artystycznej pt. *Koniugacje* (1974) przedstawił zestawienia starych zdjęć dokumentalnych ze współczesnymi.

Autor twierdził, że w swej wystawie chciałby ukazać dwa zjawiska: przemiany, którym uległ Śląsk od XIX w., przez okres międzywojenny, do dziś, dzięki nieustannemu konfrontowaniu tego, co było, z tym, co jest; oraz poezję pozornej brzydoty śląskiego krajobrazu przemysłowego¹³.

Te obojętne pod względem artystycznym dokumenty fotograficzne lub zgoła kicz spełniają tu dwojaką funkcję: służą za ekran, od którego odbijają tym dobitniej sformułowania artystyczne zdjęć Poloczka i pełnią szczególną rolę w organizowaniu wzruszeń przy owej projek-

¹³ A. Ligocki, *Czy istnieje fotografia socjologiczna?*, Kraków, 1987, s. 111–112.

cji wstecznej w przeszłość ukazując jej przejawy budzące jednocześnie rozrzewnienie, nostalgię, czasem protest, czasem śmiech¹⁴.

Poloczek stworzył wystawę problemową według najlepszych wzorców wielkich syntetyków fotograficznych w rodzaju Edwarda Steichena i Karla Pawka i osiągnął podobny rezultat, jak oni. Rozbił cały kompleks stereotypów związanych z tematyką śląska i ukazał pejzaż Górnego Śląska w sposób odkrywczy, jak gdyby na nowo. Osiągnął to zresztą za pomocą innych środków niż tamci mistrzowie. Nie przyjął ani postawy wzniosłego moralizatorstwa jak Steichen, ani bezlitosnego demaskatora jak Pawka. Nad jego wystawą unosi się atmosfera wzruszenia i głębokiego emocjonalnego związania z motywem. Głębokie zżycie się z pejzażem Górnego Śląska dostarcza autorowi intuicyjnej wiedzy o jego istocie, tej wiedzy, której fotografom life dostarcza odkrywczą obserwację¹⁵.

Konfrontowanie przeszłości z tym co jest tu i teraz przedstawia rzeczywistość wzbogaconą o warstwę znaczeń. Stare przemysłowe śląskie pejzaże Poloczka w zestawieniu ze współczesnością wywołują pewną melancholijność. Nostalgiczne kompozycje odnajdujemy również w zestawieniach Józefa Ligęzy, m.in. na fotografiach przedstawiających prace konstrukcyjne przy budowie Hali Widowiskowo-Sportowej „Spodek” w latach 60. XX w. oraz późniejszy remont jej elewacji w 2011 roku. Zestawienia ulicy Chorzowskiej z lat 60. w czasie remontu, podczas budowy pawilonów sklepowych wzdłuż ulicy przy osiedlu mieszkaniowym „Niebieskie Bloki” z widoczną w tle wieżą ciśnieni Kopalni Węgla Kamiennego „Katowice”, ruinami budynku mieszkalnego i fragmentami zabudowań huty „Marta” z widocznym w tle hotelem „Katowice” w trakcie budowy, połączone z nowszą „wersją” ulicy Chorzowskiej, fragmentem Drogowej Trasy Średnicowej w Katowicach. Na fotografii widoczne m.in.: wjazd do „Tunelu Katowickiego” pod rondem gen. Jerzego Ziętka, Galeria „Rondo Sztuki”, wieżowiec „Superjednostka”, budynek Dyrekcji Kolei Państwowych w Katowicach, pawilony sklepowe wzdłuż ulicy oraz osiedle mieszkaniowe „Niebieskie Bloki”, ok. 2006 r. Kolejne zestawienie starego z nowym, to materiał dotyczący Galerii Katowickiej. W jedną całość połączono trzy fotografie z różnych okresów. Najstarsza, archiwalna fotografia przedstawia przemarsz żołnierzy garnizonu górnośląskiego ulicą 3 Maja w Katowicach, na kolejnym zdjęciu widzimy moment wyburzania kamienicy przy tej samej ulicy, a ostatnie przedstawienie to Galeria Katowicka widoczna z okna mieszkania Józefa Ligęzy przy ul. Stawowej, róg 3 Maja. Galeria powstała w miejscu wyburzonego budynku. Józef Ligęza zaprasza nas na jedną z najstarszych ulic w Katowicach, na ulicę Młyńską. Na dwóch czarno-białych fotografiach widzimy ulicę z lat 60. XX w. z zabudowaniami likwidowanego młyna, znajdującego się w sąsiedztwie Miejskiej Rady Narodowej oraz barwną fotografię ulicy Młyńskiej po modernizacji w 2014 roku. Przeszłość i terażniejszość połączona ze sobą w tej formie skłania do przemyśleń.

Oprócz zdjęć dokumentalnych regionu Górnego Śląska oraz jego przemian, przedstawionych w zestawionych kompozycjach tego co było z tym co jest oraz fotografii ukazujących infrastrukturę krajobrazu Katowic i ich mieszkańców,

¹⁴ A. Ligocki, [w:] E. Poloczek, *Edward Poloczek: fotografia artystyczna „Koniugacje”*, Katowice 1974, s. 13.

¹⁵ A. Ligocki, *Formy i ludzie*, Katowice, 1988, s. 35.

fotografii socjologicznej, „life”, reklamowej, podróżniczej i reportażu, Józef Ligęza tworzył również fotomontaże i fotografował przyrodę.

Pełne ekspresji są pejzaże śląskich hałd i hałdziarzy. Na wystawie na temat gór Göreme w Turcji i Palmiry Ligęza stwarza interesujący wariant fotografii podróżniczej. Jego krajobrazy są bezludne, ale człowiek jest w nich na stałe obecny dzięki śladom, jakie jego tryb życia i praca wyciskają na skałach gór lub w wyrosłej na pustyni architekturze antycznego miasta¹⁶.

Józef Ligęza przekazał do Zbiorów Specjalnych Biblioteki Śląskiej ciekawe czarno-białe fotografie podróżnicze przedstawiające skały Göreme w Turcji, w których wykute zostały górskie osiedla z kościołami, wkomponowane w naturalny pejzaż. Z fotografii wędrowniej znajdują się również fotografie z 1968 roku przedstawiające starożytne ruiny Palmyry w Syrii wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, na fotografiach znajduje się m.in. świątynia Baala, teatr rzymski, łuk triumfalny (częściowo zniszczone w 2015 roku), na zdjęciach widoczni są również turyści i mieszkańcy Palmyry. W darze Ligęzy są także fotografie pomników osób znanych i nieznanymi znajdujących się na największym i najślawniejszym paryskim cmentarzu Père-Lachaise. W latach osiemdziesiątych XX wieku uwiecznił w obiektywie aparatu zakątki tego szczególnego miejsca. Sfotografował m.in. groby Fryderyka Chopina, Klementyny z Tańskich Hoffmanowej, Alfreda de Musseta, Edith Piaf i wielu innych. Na odbitkach są również pomniki ofiar hitlerowskich obozów zagłady.

Fotograf przekazał również wiele zdjęć ukazujących rzekę Wisłę w okresie zimowym. Zostały wykonane 28 grudnia 2015 roku, kiedy to temperatura powietrza wynosiła -17 stopni. Są to pojedyncze fotografie oraz zestawy przedstawiające spiętrzenia wody oraz nurt rzeki pokryty lodem. Jak sam autor pisał:

Mróz unieruchamia rwący nurt rzeki i nocą tworzy na niej księżycowe krajobrazy, rozwija je jak lodowe kwiaty nasładowujące w zimowej ciszy bogactwo natury, która w całej krasie pojawi się tu latem. W dzień promienie słońca odbite od jasnożółtych płaszczyzn Hotelu Gołębiwskiego potęgują wyjątkowy koloryt tafli wody na tym właśnie odcinku rzeki. Wraz z rosnącą temperaturą nocne dzieła natury znikają jak kwiat jednej nocy, kruche zmienne jak wszystko, co zostało nam dane na tym jednym ze znanych nam światów¹⁷.

Ślady przeszłości

Ocalone od zapomnienia zapisy rzeczywistości są ważną częścią dziedzictwa kulturowego. Obrazy nieistniejących już obiektów, dawnych wydarzeń, istnień, wykorzystywane w publikacjach, na wystawach czy chociaż w formie opowieści o nich, sprawiają że one wciąż żyją. Pomimo tego, że nowe będzie zastępowało stare, to zachowanie wiedzy o przeszłości jest niezwykle istotne. Fotografia to materialny ślad przeszłości, a rolą biblioteki jest właśnie gromadzenie, przechowywanie i odtwarzanie minionych obrazów kultury.

¹⁶ A. Ligocki [w:] *Tamże*, s. 34.

¹⁷ J. Ligęza, *Rzeka Wisła – Metamorfozy*, [w:] *Korespondencja i teksty Józefa Ligęzy*, k. 27, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygnatura R 6807 III.

Józef Ligęza przekazał do Zbiorów Specjalnych Biblioteki Śląskiej swoją kolekcję fotografii na podłożu papierowym oraz zdjęcia naklejone na piankach. Wiele z nich brało udział w konkursach fotograficznych, były nagradzane i eksponowane na wystawach zbiorowych i indywidualnych. Autor samodzielnie wykonywał również odbitki na papierze fotograficznym FOTON. Oprócz zdjęć, Biblioteka Śląska otrzymała także cenne medale, odznaczenia, plakety i dyplomy za osiągnięcia w dziedzinie sztuki fotografii, różne teksty rękopiśmienne oraz korespondencję z gratulacjami, podziękowaniami i licznymi wyrazami sympatii. Spuścizna Józefa Ligęzy, która trafiła do Biblioteki Śląskiej, doskonale uzupełnia znajdujące się tutaj bogate kolekcje mentorów Ligęzy: Alfreda Ligockiego i Edwarda Poloczka.

Bibliografia

- Bulsa Michał (2012), *Ulice i place Katowic*, Katowice: Wydawnictwo Prasa i Książka Grzegorz Grzegorek.
- Busza Jerzy (1983), *Wobec fotografii*, Warszawa: Centralny Ośrodek Metodyki Upowszechniania Kultury.
- Czas przemijania*, <http://www.zofiarydet.com/pl/library?archive=czas-przemijania> [dostęp: 23.08.2022].
- Fox Marta (2016), *Józef Ligęza, czyli maraton z Katowicami*, „Gazeta Wyborcza”, nr 241, dod. „Katowice”, s. 9.
- Fox Marta (2019), *Katowice moja miłość. Nowy album Józefa Ligęzy*, „Gazeta Wyborcza”, nr 69, dod. „Katowice”, s. 12.
- Hartwig Edward (1969), *Kulisy teatru*, Warszawa: „Arkady”.
- Kortko Dariusz (2014), *Pan biedronka układa kostkę*, „Gazeta Wyborcza”, nr 294, dod. „Katowice”, s. 6–7.
- Kwiecień Anna (2006), *Fenomeny i fantomy: gliwickie środowisko fotograficzne w latach 1951–2000*, Gliwice: Muzeum w Gliwicach.
- Leksykon śląskiej fotografii: Józef Ligęza* [Film], (2008), realizacja J. Musiał, wyst. J. Ligęza, A. Koniakowski, Katowice: Związek Polskich Artystów Fotografików.
- Ligęza Józef*, <https://zpaf.wroclaw.pl/portfolio/ligeza-jozef/> [dostęp 27.12.2022].
- Ligęza Józef (2002), *Alfred Ligocki*, *Gazeta Wyborcza*, nr 167, dod. „Katowice”, s. 9.
- Ligęza Józef (2015), *Alfred Ligocki – umysł niezależny*, „Gazeta Wyborcza”, nr 173, dod. „Katowice”, s. 6.
- Ligęza Józef (1987), *Było mu bliskie wszystko co piękne...*, „Trybuna Robotnicza”, nr 79, s. 5.
- Ligęza Józef (2021), *Czudeckie lata – wspomnienia*, „Kwartalnik Czudecki”, nr 3 (91), s. 14–15.
- Ligęza Józef (2021), *Czudeckie lata – wspomnienia*, „Kwartalnik Czudecki”, nr 4 (92), s. 14–15.
- Ligęza Józef (2005), *Edward Poloczek: 1922–1997*, „Gazeta Wyborcza”, nr 100, dod. „Katowice”, s. 10.

- Ligęza Józef (2012), *Katowice c.d.n.: fotografie Józefa Ligęzy*, Katowice: Urząd Miasta.
- Ligęza Józef, *Katowice – Czudec. Miejsca pełne wspomnień* (2022), „Kwartalnik Czudecki”, nr 1 (93), s. 14–15.
- Ligęza Józef (2018), *Katowice: miasto przemian i muzyki*, Katowice: Drukarnia Archidiecezjalna.
- Ligęza Józef (2021), *Matka. Wspomnienia syna*, „Kwartalnik Czudecki”, nr 1 (89), s. 15–19.
- Ligęza Józef (2021), *Ojciec. Wspomnienia syna*, „Kwartalnik Czudecki”, nr 2 (90), s. 14–17.
- Ligęza Józef (2008), *Przypomnienie: fotografie z lat 1950–2000*, Katowice: Drukarnia Archidiecezjalna.
- Ligęza Józef, *Rzeka Wisła – Metamorfozy, tekst*, [w:] *Korespondencja i teksty Józefa Ligęzy*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6807 III, k. 27.
- Ligęza Józef (2012), *Uratować życie...*, „Kwartalnik Czudecki”, nr 2 (54), s. 9–11.
- Ligęza Józef, Kowalik-Dura Danuta (2008), *Life znaczy życie: 50 lat z fotografią Józefa Ligęzy*, Katowice: Muzeum Śląskie.
- Ligęza Józef, Wieczorek Wanda (2014), *Katowice – miasto i ludzie z historią w tle*, Katowice: Silesia City Center.
- Ligocki Alfred (1987), *Czy istnieje fotografia socjologiczna?*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Ligocki Alfred (1988), *Formy i ludzie*, Katowice: „Śląsk”.
- Mały człowiek*, <http://www.zofiarydet.com/pl/library?archive=maly-czlowiek> [dostęp: 23.08.2022].
- Oliwińska-Wacko Anna (2012), *Zapisywanie czasu – o fotografiach Józefa Ligęzy*, „Kwartalnik Czudecki”, nr 2 (54), s. 8.
- Poloczek Edward (1974), *Edward Poloczek: fotografia artystyczna „Koniugacje”*, Katowice: [b.w.].
- Steichen Edward (1955), *The family of man: the greatest photographic exhibition of all time – 503 pictures from 68 countries*, New York: The Museum of Modern Art.
- Widera Bogdan (2015), *Katowice Józefa Ligęzy*, „Śląsk”, nr 9 (238), s. 48–49.
- Zofia Rydet – fotografie: śląskie wspomnienia* (1995), wstęp: A. Sobota, wybór fot. W. Hombek, A. Kwiecień, Katowice: Ars Cameralis Silesiae Superioris, Gliwice: Muzeum w Gliwicach.

***The legacy of Józef Ligęza
in the collection of the Biblioteka Śląska***

Summary

The text presents the legacy of Józef Ligęza, which is in the collection of the *Biblioteka Śląska*. The collection consists of about 500 photographs, diplomas, awards and decorations. The subjects of the photos

are varied, but most of them show the changes taking place in Upper Silesia, i.a. in Katowice: in the city landscape, architecture and society. The preserved photographs are an important part of Polish cultural heritage.

Keywords

Upper Silesia, Katowice, reportage photography, documentary photography, society, Józef Ligęza

Der Nachlass von Józef Ligęza in den Sammlungen der Biblioteka Śląska

Zusammenfassung

Der Text stellt den Nachlass von Józef Ligęza vor, der sich in der Sammlung der Schlesischen Bibliothek befindet. Die Sammlung besteht aus etwa 500 Fotografien, Diplomen, Auszeichnungen und Orden. Die Motive der Fotos sind vielfältig, aber die meisten zeigen die Veränderungen in Oberschlesien, u.a. in Katowice: in der Stadtlandschaft, Architektur und Gesellschaft. Die erhaltenen Fotografien sind ein wichtiger Bestandteil des polnischen Kulturerbes.

Schlüsselwörter

Oberschlesien, Katowice, Reportagefotografie, Dokumentarfotografie, Gesellschaft, Józef Ligęza



Grzegorz Celejewski, *Józef Ligęza – portret z szybą*, 2019,
sygnatura: Fot. 14976 III



Portret Józefa Ligęzy, fot. Anna Markiewicz



Józef Ligęza, *Transport Pomnika Powstańców Śląskich w Katowicach*, 1967, sygnatura: Fot. 15274 V



Józef Ligęza, *Ostatni fragment Huty „Marta” w Katowicach*, 1968, sygnatura: Fot. 15199 III



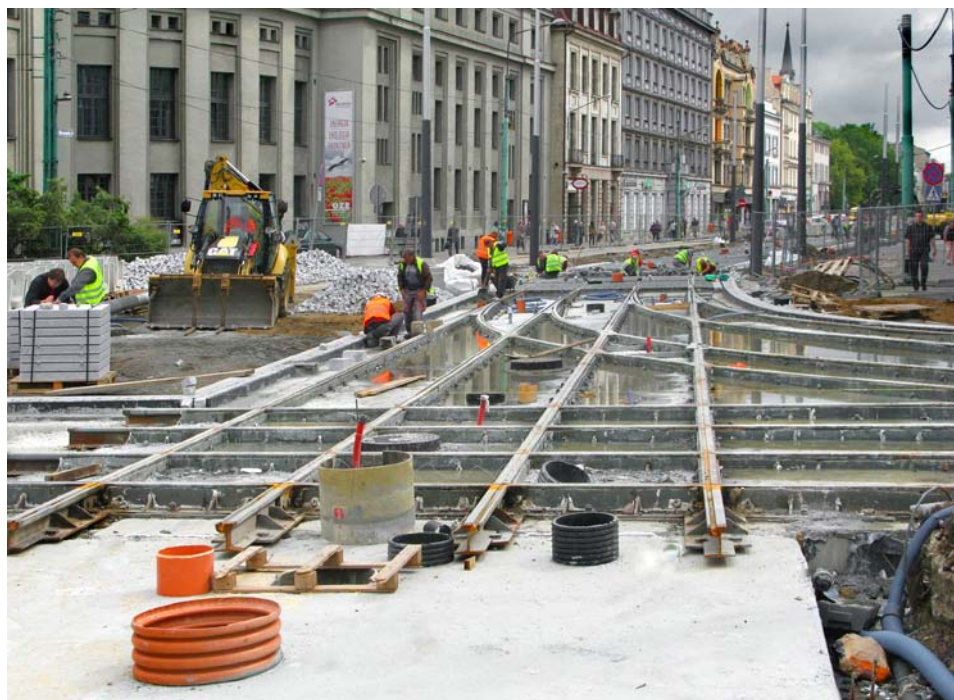
Józef Ligęza, *Przejścia nie ma*, 1980, sygnatura: Fot. 14890 IV



Józef Ligęza, *Ulica Młyńska w Katowicach*, po 1960, sygnatura: Fot. 15267 IV



Józef Ligęza, *Wyburzenie Pałacu Ślubów w Katowicach*, 2011, sygnatura: Fot. 15322 III



Józef Ligęza, *Przebudowa torów tramwajowych na rynku w Katowicach*, po 2012, sygnatura: Fot. 15271 V



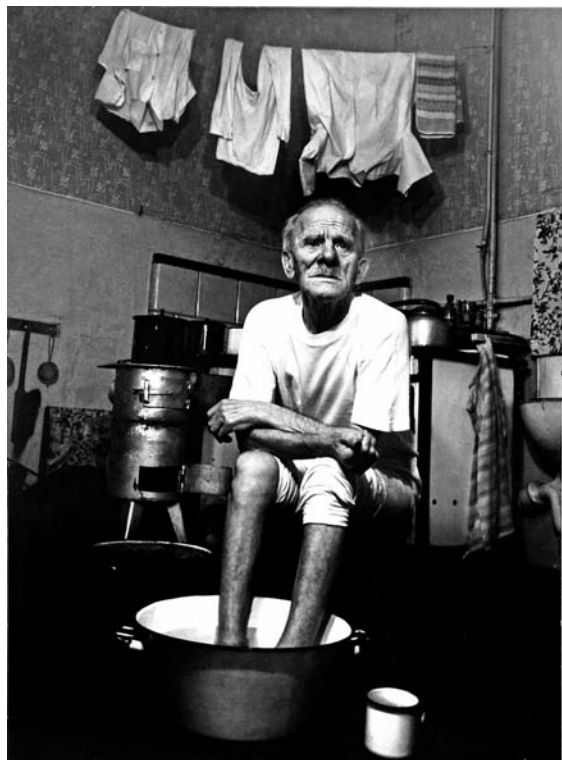
Józef Ligęza, *Galeria Katowicka w Katowicach*, po 2013, sygnatura: Fot. 14989 III



Józef Ligęza, *Tryptyk z górnikiem*, 1989, sygnatura: Fot. 15320 IV



Józef Ligęza, „*Portret powstańca*” – tryptyk, 1974, sygnatura: Fot. 14867 IV



Józef Ligęza,
„Tyle życia” – tryptyk, 1974,
sygnatura: Fot. 14870 V



Józef Ligęza,
Stary góral, 1968,
sygnatura: Fot. 14971 IV



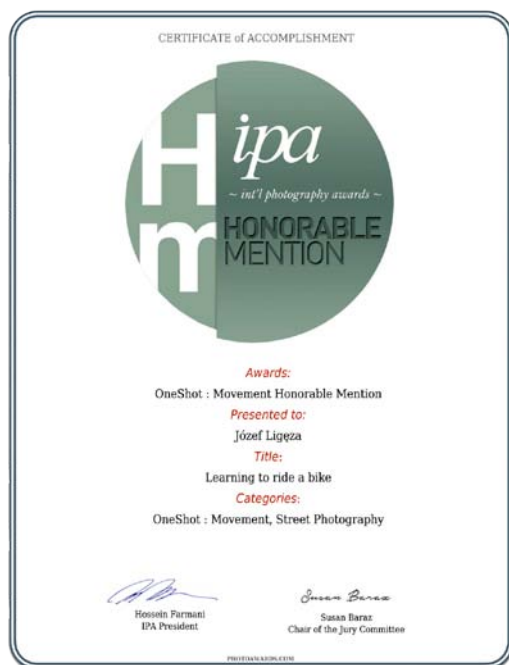
Józef Ligęza, *Stary szewc*, 1957,
sygnatura: Fot. 15146 IV



Józef Ligęza, *Siostry I*, 1954,
sygnatura: Fot. 14875 IV



Józef Ligęza, *Nauczanie jazdy na rowerze* [Nauczanie jazdy na rowerze],
1972, sygnatura: Fot. 14878 III



Certyfikat IPA (International
Photography Awards)
za zdjęcie *Nauczanie jazdy na rowerze*



Złoty medal i dyplom BIFA (Budapest International Foto Awards)
za album *Katowice miasto przemian i muzyki*



Certyfikat TIFA (Tokyo International Foto Awards)
za album *Katowice miasto przemian i muzyki*